

Sygn. akt I ACa 341/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek (spr.)

Sędziowie: SA Romana Górecka

SO (del.) Katarzyna Kisiel

Protokolant: Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. M.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt XXIV C 1105/13

- 1. oddala apelację;**
- 2. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.**

Katarzyna Kisiel Edyta Mroczek Romana Górecka

I A Ca 341/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo B. M. skierowane przeciwko (...) z siedzibą w W. o zasądzenie kwoty 76.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 23 lipca 2013 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za zmniejszenie wartości nieruchomości należącej do powódki na skutek utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W..

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i prawnych.

B. M. jest właścicielem nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej przy ul. (...) w W., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

Rozporządzeniem (...) nr 50 z 7 sierpnia 2007 roku w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W., które weszło w życie 25 sierpnia 2007 roku, utworzono obszar ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...). Rozporządzenie to zostało wydane w oparciu o art. 135 ust. 2 ustawy z 27 kwietnia 2001 roku prawo

ochrony środowiska (Dz.U. z 2006 r., nr 129, poz. 902 ze zm.). Na mocy powyższego rozporządzenia nieruchomości powódki znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania, poza strefą M. W par. 1 ust. 2 zapisano, że w obszarze ograniczonego użytkowania wyróżnia się strefę ograniczeń zabudowy mieszkaniowej, zwanej dalej „strefą M”.

Zgodnie z § 4 ust. 1 tego rozporządzenia w obszarze ograniczonego użytkowania zabroniono:

- 1) przeznaczania nowych terenów pod szpitale, domy opieki oraz zabudowę związaną ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także pod zabudowę mieszkaniową;
- 2) zmiany sposobu użytkowania budynków w całości lub w części na szpitale i domy opieki oraz na stały lub wielogodzinny pobyt dzieci i młodzieży, a w strefie M - także na cele mieszkaniowe – z zastrzeżeniem ust. 2.;
- 3) budowy nowych szpitali, domów opieki, zabudowy związanej ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także budynków mieszkalnych, z zastrzeżeniem ust.2.

W ust. 2 par. 4 rozporządzenia zapisano, że w strefie M dopuszcza się zmianę sposobu użytkowania budynków w całości lub w części na cele mieszkaniowe oraz budowę nowych budynków mieszkalnych jednorodzinnych jako towarzyszących innym funkcjom, na warunkach określonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku braku planu miejscowego, na warunkach określonych w decyzji o warunkach zabudowy.

Stosownie zaś do § 5 rozporządzenia wprowadzono następujące wymagania techniczne dotyczące budynków:

- 1) w nowoprojektowanych budynkach należy zapewnić izolacyjność ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów - zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi izolacyjności akustycznej przegród w budynkach oraz izolacyjności akustycznej elementów budowlanych;
- 2) w istniejących budynkach należy zastosować zabezpieczenia zapewniające właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach poprzez zwiększenie izolacyjności ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów - zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi ochrony przed hałasem pomieszczeń w budynkach.

Uchwałą nr 76/11 Sejmiku (...) z 20 czerwca 2011 roku, która weszła w życie 4 sierpnia 2011 roku, utworzono obszar ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Na mocy tej uchwały stanowiąca przedmiot sprawy nieruchomości powódki znalazła się w całości w obszarze ograniczonego użytkowania, poza strefami Z1 i Z2. Zgodnie z § 6 uchwały wprowadzono wymagania techniczne dotyczące budynków objętych obszarem ograniczonego użytkowania polegające na określeniu, że:

- w nowoprojektowanych budynkach należy zapewnić odpowiednią izolacyjność ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów – zgodnie z ustawą z 7 lipca 1994 roku prawo budowlane (Dz.U. z 2010 r., nr 243, poz. 1623 ze zm.) i przepisami wykonawczymi do tej ustawy;
- w istniejących budynkach należy zastosować zabezpieczenia zapewniające właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach zgodnie z ustawą z 7 lipca 1994 roku prawo budowlane (Dz.U. z 2010 r., nr 243, poz. 1623 ze zm.) i przepisami wykonawczymi do tej ustawy.

Pismem z 15 lipca 2013 roku, powódka wskazała, że w związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania na podstawie uchwały nr 76/11 z 20 czerwca 2011 roku Sejmiku (...), w którego granicach znajduje się należąca do niej nieruchomość, przysługują jej roszczenia odszkodowawcze związane z utratą wartości nieruchomości oraz kosztami zapewnienia właściwego klimatu akustycznego jej domu. Na tej podstawie wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 250.000 zł oznaczając termin zapłaty na 22 lipca 2013 roku.

Sąd Okręgowy w motywach rozstrzygnięcia przywołał treść artykułu 129 p.o.ś., zgodnie z którym w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Z powyższymi roszczeniami można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż rozporządzenie (...) nr 50 z 7 sierpnia 2007 roku utworzyło obszar ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...), w którego granicach znalazła się nieruchomość powódki. Na skutek zmian w funkcjonowaniu lotniska i w konsekwencji konieczności rozszerzenia terenu objętego obszarem ograniczonego użytkowania Sejmik (...) 20 czerwca 2011 roku podjął uchwałę nr 76/11 w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W..

W jego ocenie przepisy rozporządzenia nr 50 (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r, mocą którego nieruchomość stanowiąca własność powódki znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania, utworzonym dla (...) im. (...) w W., zachowały moc obowiązującą do czasu wejścia w życie uchwały Sejmiku (...) nr 76/11 z dnia 20 czerwca 2011 roku w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Albowiem zmiana z dniem 1 stycznia 2008 roku organu upoważnionego do wydania aktu wykonawczego z wojewody na sejmik województwa w myśl § 32 ust. 3 rozporządzenia Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 roku w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz. U. z 2002 r., nr 100, poz. 908), nie wpłynęła na moc obowiązującą rozporządzenia (...) z 7 sierpnia 2007 roku, gdyż w przypadku zmiany treści przepisu upoważniającego polegającej na zmianie organu upoważnionego do wydania aktu wykonawczego, przyjmuje się, że taki akt zachowuje moc obowiązującą. Natomiast w zakresie uregulowania z § 32 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 20 czerwca 2002 roku dotyczącego zmiany formy aktu (uchwała w miejsce rozporządzenia), należy przyjąć, że rozporządzenie (...) nr 50 z 7 sierpnia 2007 roku nie utraciło mocy obowiązującej na podstawie tej reguły walidacyjnej, albowiem ustawa z 29 lipca 2005 roku o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej (Dz.U. z 2005 r., nr 175, poz. 1462), która 1 stycznia 2008 roku zmieniała organ tworzący obszar ograniczonego użytkowania i formę aktu, równocześnie w art. 47 ust. 2 wskazała, że akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów zmienianych tą ustawą zachowują moc do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego

Sąd Okręgowy uznał, że zmiana art. 135 ust. 2 p.o.ś. z dniem 15 listopada 2008 roku poprzez artykuł 144 ustawy z 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2008 r., nr 199, poz. 1227) miała jedynie charakter porządkujący i określała jedynie, kiedy przepisy wykonawcze mówiące o tym, jakie przedsięwzięcia mogą zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, tracą moc. Przepisem wykonawczym, wydanym na podstawie art. 60 ustawy z 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, było nowe rozporządzenie Rady Ministrów z 9 listopada 2010 roku w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. z 2010 r., nr 213, poz. 1397), które weszło w życie 15 listopada 2010 roku. Rozporządzenie to określa: 1) rodzaje przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko; 2) rodzaje przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko; 3) przypadki, w których zmiany dokonywane w obiektach są kwalifikowane, jako przedsięwzięcia, o których mowa w pkt 1 i 2. Zgodnie § 2 ust. 1 pkt 30 tego rozporządzenia do przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko zalicza się lotniska o podstawowej długości drogi startowej nie mniejszej niż 2.100 m, a zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 59 do przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko zalicza się lotniska inne niż wymienione w § 2 ust. 1 pkt 30 lub lądowiska, z wyłączeniem lądowisk centrów urazowych, o których mowa w ustawie z 8 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym przeznaczonych wyłącznie dla śmigłowców ratunkowych. Brzmienie tych regulacji daje podstawę do oceny, że dokonano jedynie niewielkich korekt stanu prawnego, które nie zmieniały podstawowego znaczenia omawianych przepisów.

Reasumując, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, powołując także bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych i administracyjnych, że zmiana art. 135 ust. 2 p.o.ś. w zakresie organu, rodzaju aktu prawnego

oraz określenia rodzaju przedsięwzięcia mogącego zawsze znacząco oddziaływać na środowisko w żaden sposób nie wpłynęły na skuteczność obowiązywania rozporządzenia (...) nr 50 z 7 sierpnia 2007 roku, albowiem zmiana organu upoważnionego do wydania aktu wykonawczego nie wpłynęła na moc jego obowiązywania; a kwestia formy aktu została rozstrzygnięta w przepisach przejściowych, to jest art. 47 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 roku, zaś zakres spraw przekazanych do uregulowania aktem wykonawczym przedmiotowo pozostał ten sam, albowiem nie zmieniła go ani nowelizacja dokonana ustawą z 3 października 2008 roku, ani też nowe rozporządzenie Rady Ministrów z 9 listopada 2010 roku w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

Ponadto w uzasadnieniu uchwały Sejmiku (...) nr 76/11 z 20 czerwca 2011 roku w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W., wskazano wprost, że dotychczasowy akt ustanawiający obszar ograniczonego użytkowania – rozporządzenie nr 50 (...) z 7 sierpnia 2007 roku – został utrzymany w mocy na podstawie przepisów ustawy z 29 lipca 2005 roku o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej. Zgodnie z art. 47 ust. 2 tej ustawy, akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów zmienianych niniejszą ustawą z zakresu zadań i kompetencji podlegających przekazaniu, zachowują moc do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące zadania i kompetencje.

Zgodnie z art. 129 ust. 4 p.o.ś. dla zgłoszenia roszczeń, o których mowa w ust. 1 – 3 tego artykułu, czyli roszczeń objętych żądaniem pozwu obowiązuje dwuletni termin zawity od dnia wejścia w życie regulacji powodującej ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Wskazać przy tym należy, że art. 129 ust. 4 p.o.ś. jest przepisem szczególnym, podlegającym ścisłej wykładni. Konstytuuje on uprawnienie limitowane w czasie, tj. ograniczone terminem prekluzyjnym prawa materialnego, po upływie którego uprawnienie wygasa. Dwuletni termin, w którym powódka mogła była zgłosić żądania oparte na art. 129 p.o.ś. upłynął zatem 25 sierpnia 2009 roku. W terminie tym powódka nie zgłosiła roszczeń, z którymi wystąpiła dopiero pismem z 15 lipca 2013 r. Skoro zatem powódka z takim roszczeniem nie wystąpiła do pozwanego w ustawowym terminie, powództwo podlegało oddaleniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego podjęcie uchwały Sejmiku (...) nr 76/11 i jej wejście w życie z dniem 4 sierpnia 2011 roku nie mogło ponownie otworzyć dla powódki terminu do zgłoszenia roszczeń z art. 129 p.o.ś., gdyż uchwała ta nie wprowadziła w odniesieniu do nieruchomości powódki żadnych nowych ograniczeń w porównaniu do tych obowiązujących na mocy rozporządzenia nr 50 wydanego przez (...). Nieruchomość powódki zgodnie z rozporządzeniem nr 50 znalazła się poza strefą M, stosownie natomiast do uchwały nr 76/11 umieszczona została poza strefami Z1 i Z2. Określone w § 6 uchwały nr 76/11 wymagania techniczne dotyczące budynków objętych obszarem ograniczonego użytkowania były takie same jak przewidziane w par. 5 rozporządzenia nr 50. W odniesieniu do działki powódki uchwała nr 76/11 zniósła natomiast przewidziane w par. 4 rozporządzenia nr 50 zakazy budowlane, które ograniczono do nieruchomości znajdujących się w strefach Z1 i Z2. Wskutek wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku (...) z 20 czerwca 2011 roku powódce nie została zatem wyrządzona żadna nowa szkoda.

Przywołując pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 12 kwietnia 2013 roku (IV CSK 608/12, LEX nr 1347892), Sąd pierwszej instancji wskazał, że szkoda podlegająca naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. nie powstaje, gdy kolejny akt prawa miejscowego utrzymuje dotychczasowe ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości, jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie. Ponadto nie każda zmiana ograniczenia sposobu korzystania ze środowiska rozpoczyna bieg nowego terminu do wystąpienia z roszczeniami uregulowanymi w art. 129 ust. 1 – 3 p.o.ś., lecz jedynie taka nowelizacja lub zmiana, która dotyczy danej nieruchomości. Powyższa zasada dotyczy w tym samym stopniu zmiany polegającej na nowelizacji danego aktu prawnego wprowadzającego obszar ograniczonego użytkowania, jak i wejścia w życie nowego aktu prawnego zastępującego jeden obszar ograniczonego użytkowania innym. Przyjęcie, że każda zmiana obszaru ograniczonego użytkowania) czy to materialna, czy też formalna (np. zmiana organu, zmiana formy aktu prawnego) rozpoczyna bieg terminu od nowa, niweczyłoby niewątpliwie cel ustawodawcy przyświecający mu przy wprowadzeniu art. 129 ust. 4 p.o.ś. Powyższy przepis z jednej strony stanowi bowiem ułatwienie dla osób występujących z roszczeniami związanymi z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, a z drugiej strony określenie 2 – letniego terminu zawitego na ich dochodzenie pozwala na stosunkowo szybkie wywiązanie się z zobowiązań związanych z ograniczeniami oraz zagwarantowanie, że roszczenia nie będą

się pojawiać w przyszłości, co umożliwi prowadzenie przewidywalnej gospodarki finansowej. (tak SN w wyroku z 1 grudnia 2010 roku (I CSK 86/10, LEX nr 8185541).

A zatem bieg terminu do występowania z roszczeniami na podstawie art. 129 p.o.ś. rozpoczyna się od nowa wyłącznie dla osób, dla których zmiana obszaru powoduje skutki negatywne i tylko w zakresie tych skutków. Stanowisko takie Sąd Najwyższy zaprezentował też w wyroku z 21 sierpnia 2013 roku (II CSK 578/12).

Sąd Okręgowy wskazał ponadto, iż regulacja art. 129 p.o.ś. stanowi *lex specialis* względem art. 435 k.c. i wyłącza stosowanie tego przepisu w odniesieniu do roszczeń określonych w art. 129 p.o.ś. Wskazuje na to chociażby wyraźne oznaczenie terminu zawitego, w jakim możliwe jest dochodzenie tychże roszczeń. Przyjęcie odmiennego zapatrywania podważałoby sens regulacji zawartej w ustawie prawo ochrony środowiska, skoro w razie upływu przewidzianych w niej terminów możliwe byłoby dochodzenie odszkodowania na podstawie reguł ogólnych zawartych w kodeksie cywilnym. Dlatego też roszczenia pozwu - zdaniem Sądu - nie podlegały rozpoznaniu na podstawie art. 435 k.c.

Jednocześnie Sąd nie dopatrył się takich okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie w sprawie art. 5 k.c. Przede wszystkim powódka po wejściu w życie rozporządzenia nr 50 nie wykazała wymaganej inicjatywy i nie podjęła kroków w kierunku zgłoszenia pozwanemu roszczeń odszkodowawczych. Nie wskazała jednocześnie, aby w okresie, kiedy mogła je była skutecznie zgłosić istniały ku temu przeszkody. Wszystkie dokumenty w postaci artykułów prasowych czy też informacji udzielanych przez organy administracji mające potwierdzać utratę mocy obowiązującej rozporządzenia nr 50 (...) z 7 sierpnia 2007 roku, datowane są na okres po upływie terminu zawitego liczonego od daty wejścia w życie rozporządzenia, tj. po 25 sierpnia 2009 roku. Nie sposób zatem uznać, że informacje w nich zawarte mogły wprowadzić powódkę w błąd, co w efekcie pozbawiło ją możliwości dochodzenia przysługujących jej roszczeń, skoro w dacie wydania tychże dokumentów, niezależnie od stanu wiedzy powódki uprawnienie z art. 129 ust. 2 p.o.ś. wygasło. Nadto przedstawione zaświadczenia od organów administracji, stanowiły odpowiedzi na zapytania, które nie były kierowane przez powódkę, w związku z czym brak jest podstaw do stwierdzenia, że powódka podejmowała jakiegokolwiek działania mające na celu realizację przysługujących jej roszczeń.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła powódka zaskarżając je w całości i zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.;

1.- art. 135 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że:

a. zmiana treści tego przepisu dokonana na podstawie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko,

b. utrata mocy obowiązującej przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko,

c. istotna zmiana w zakresie rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko spowodowana wejściem w życie z dniem 15 listopada 2010 r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko ,

d-brak wskazania rozporządzenia (...) nr 50 z 2007 r. w wykazie aktów prawa miejscowego wydanych na podstawie przepisów zmienianych przez ustawę z 29 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej na zasadzie art. 47 ust 3 tejże ustawy,

nie doprowadziły do utraty mocy obowiązującej rozporządzenia (...) nr 50 z 2007 r., a w konsekwencji do przyjęcia, iż podstawą rozstrzygnięcia był fakt obowiązywania rozporządzenia nr 50 do czasu wejścia w życie Uchwały Sejmiku

Województwa z dnia 20 czerwca 2011 r., co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia zarzutu terminu zawitego i oddalenia całości roszczeń powoda,

2. art. 129 ust. 1 p.o.ś. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, iż nie doszło do żadnych dodatkowych nowych, ograniczeń w użytkowaniu nieruchomości powoda w związku z wejściem w życie Uchwały Sejmiku Województwa z dnia 20 czerwca 2011 r., ponad wprowadzone rozporządzeniem nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r., pomimo faktycznego istnienia nowych ograniczeń normatywnych i faktycznych dotyczących nieruchomości powoda, a co doprowadziło do braku rozpatrzenia roszczeń powoda zawartych w pozwie, w związku z nowymi ograniczeniami,

3. art. 129 p.o.ś i art. 435 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż są to rozłączne reżimy odpowiedzialności odszkodowawczej, a powód jest uprawniony do dochodzenia od pozwanego odszkodowania jedynie na podstawie art. 129 p.o.ś.,

4. art. 322, p.o.ś., w związku z 435 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i brak zastosowania, polegające na przyjęciu, iż powód nie ma możliwości dochodzenia odszkodowania na zasadach ogólnych w zakresie nieuregulowanym przez art. 129 p.o.ś., a to jest w związku z szkodą spowodowaną bezpośrednim oddziaływaniem na nieruchomość powoda hałasu (immisji) generowanych przez pozwanego i związanego z funkcjonowaniem należącego do pozwanego portu lotniczego,

5. art. 435 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie, a w rezultacie przyjęcie, iż pozwany nie jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody i co za tym idzie, nie może ponosić odpowiedzialności odszkodowawczej na tejże podstawie,

6. art. 324 i 248 p.o.ś poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, podczas gdy pozwany jako podmiot stanowiący zakład o zwiększonym ryzyku ponosi odpowiedzialność za szkody związane z jego funkcjonowaniem na podstawie art. 435 k.c. nawet w sytuacji uznania, iż nie jest on zakładem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody,

7. art. 21 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (dalej: Konstytucja) oraz art. 1 Protokołu nr 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez usankcjonowanie naruszenia przez pozwanego prawa własności nieruchomości należącej do powoda, bez potrzeby rekompensaty poniesionej szkody,

8. art. 2 Konstytucji poprzez wykreowanie zaskarżonym wyrokiem stanu niepewności powoda, co do praw mu przysługujących, w związku z całkowitą zmianą linii orzeczniczej prezentowanej przez sądy powszechne oraz sądy administracyjne, w przedmiocie utraty mocy obowiązującej przez Rozporządzenie nr 50 (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.,

9. art. 5 k.c. w zw. z art. 140 kc, poprzez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, co skutkowało udzieleniem ochrony prawnej pozwanemu, pomimo że uznanie wygaśnięcia uprawnień powoda do dochodzenia odszkodowania na skutek upływu terminu zawitego narusza zasady współżycia społecznego oraz stanowi nadużycie prawa, w tym konkretnym stanie faktycznym, a to mając na uwadze stanowisko powoda,

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy,

1.art. 227, w zw. 278 § 1 k.p.c., poprzez brak przeprowadzenia dowodów z: przesłuchania stron, ograniczonego do słuchania powoda, z Przeglądu ekologicznego wraz z raportem o oddziaływaniu na środowisko (...) im. (...) w W. dla prognozowanego rozwoju ruchu lotniczego w celu ustalenia potrzeb do ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania z 2007 roku, brak zobowiązania pozwanego przez Sąd do przedłożenia powyższego przeglądu, opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, biegłego z zakresu budownictwa podczas gdy dowody te miały istotne znaczenie

dla rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione, zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej, co doprowadziło do oddalenia powództwa,

2. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki, doświadczenia życiowego, polegającej na pełnym pominięciu przy ocenie zasadności roszczeń powoda okoliczności, iż rozporządzenie (...) nr 50 z 2007 r., nie obowiązywało, okoliczności dotyczących wpływu ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania z 2011 r., na powstanie i wysokość szkody poniesionej przez powoda oraz wpływu oddziaływania (immisji) hałasu generowanego przez pozwanego na powstanie i wysokość szkody poniesionej przez powoda, jak również przyjęcie, iż nie doszło do żadnych dodatkowych nowych ograniczeń w zakresie własności nieruchomości powoda, w związku z wejściem w życie Uchwały Sejmiku Województwa z dnia 20 czerwca 2011 r., braku wskazania dokumentów na których oparł się Sąd wydając wyrok, a którym odmówił waloru wiarygodności i mocy dowodowej, jak i powodów, którymi się kierował, pomimo, zaliczenia wszystkich zgłoszonych dokumentów w poczet materiału dowodowego, gdy zgłoszone dokumenty przez strony wzajemnie się wykluczają, co prowadzi do sprzeczności w zakresie ustaleń poczynionych przez Sąd, a zgromadzonym materiałem dowodowym, mając na uwadze przedłożone dokumenty, a de facto prowadzi to do całkowitego pominięcia zgłoszonych dowodów przez powoda, a co ostatecznie doprowadziło do oddalenia powództwa,

3. art. 234, 244, 227 k.p.c., poprzez całkowite pominięcie dowodów z dokumentu urzędowego m.in.: odpowiedź na wniosek o udzielenie informacji publicznej (...) Urzędu Wojewódzkiego z dnia 23 sierpnia 2013 r., czy odpowiedź Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) na wniosek o udzielenie informacji publicznej z 26 sierpnia 2013 r. wraz z załącznikiem decyzją (...) (w aktach), pomimo, iż dokumenty te nie zostały zakwestionowane przez pozwanego, a jego treść jest istotna dla sprawy, a co miało wpływ na wynik sprawy, a doprowadziło do oddalenia powództwa,

4 art. 328 k.p.c. poprzez brak szczegółowego wyjaśnienia: czy Sąd uznał, iż pozwany jest zakładem o zwiększonym ryzyku vide. art. 324, 248 p.o.ś. w zw. z 435 k.c., jak i dlaczego,

- dlaczego Sąd nie wziął pod uwagę dowodu z dokumentu urzędowego - odpowiedzi na wniosek o udzielenie informacji publicznej (...) Urzędu Wojewódzkiego, pismo z dnia 23 sierpnia 2013 r., czy odpowiedź Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) na wniosek o udzielenie informacji publicznej z 26 sierpnia 2013 r. wraz z załącznikiem decyzją (...), choć dokumenty te dotyczy istotnych okoliczności dla sprawy,
- dlaczego mimo zaliczania w poczet materiału dowodowego wszelkich złożonych dokumentów do akt sprawy, Sąd nie odniósł się szczegółowo do zgromadzonego materiału dowodowego, pomimo, iż oparcie się w całości na nim jak uczynił Sąd, doprowadza do wzajemnych sprzeczności, pomimo, iż dokumenty nie były kwestionowane przez pozwanego, a część z nich jest dokumentami urzędowymi, co do prowadziło de facto do pominięcia dowodów zgłoszonych przez powoda,
- zwiększenia się ograniczeń w (...) z 2011, w porównaniu do (...) z 2007 r., m.in.: poprzez ustanowienie strefy całkowitej zabudowy, zwiększenie ilości lotów, faktycznej przepustowości lotniska, poziomu dopuszczalnego hałasu, wobec argumentacji powoda w tym zakresie, a co uniemożliwia kontrolę instancyjną w tym zakresie.

Mając na uwadze poniesione zarzuty, skarżąca wniosła o przeprowadzenie zgłoszonych dowodów, oraz o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, i zasądzenie od pozwanego, na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Następnie w piśmie z dnia 17 lutego 2015 r. powódka wniosła o skierowanie szeregu pytań prawnych do Sądu Najwyższego, które generalnie zmierzały do wyjaśnienia kwestii utraty mocy obowiązującej rozporządzenia (...) nr 50 z 2007 r. oraz o dopuszczenie wnioskowanych w treści pisma dowodów z dokumentów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przede wszystkim nie zasługują na uwzględnienie te zarzuty apelacji, które zmierzają do zakwestionowania stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż rozporządzenie (...) nr 50 z 2007 r., obowiązywało do czasu wejścia w życie uchwały Sejmiku Województwa nr 76/11 z dnia 20 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, która znalazła potwierdzenie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r. w sprawie III CZP 62/16. W uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził jednoznacznie, że rozporządzenie nr 50 (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w [...] (Dz.Urz. Województwa (...) Nr 156, poz. 4276) obowiązywało do dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w [...] (Dz.Urz. Województwa (...) nr 128, poz. 4086). Sąd Apelacyjny w pełni podziela ten pogląd prawny, co czyni zbędnym powtarzanie zawartej w uzasadnieniu w/w uchwały argumentacji.

W tej sprawie bezsporna jest okoliczność, iż nieruchomości gruntowa położona przy ul. (...), której właścicielem jest powódka, została objęta strefą obszaru ograniczonego użytkowania utworzonego już na podstawie rozporządzenia (...) nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. i znajdowała się poza strefą M. Natomiast na podstawie uchwały nr 76/11 Sejmiku (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. wymieniona nieruchomość znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania poza strefami Z1 i Z2. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powódka mogłaby skutecznie dochodzić roszczeń wskazanych w art. 129 ust. 1-3 p.o.ś., w związku z wejściem w życie uchwały nr 76/11 z dnia 20 czerwca 2011 r., w ciągu 2 lat od dnia jej wejścia w życie, tylko wówczas, gdyby mocą tej uchwały wprowadzone zostały nowe lub zwiększone zostały dotychczasowe ograniczenia co do sposobu korzystania z jej nieruchomości lub przedłużono na kolejny okres ograniczenia wprowadzone wcześniej na czas oznaczony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2015 r., II CSK 570/14, LEX nr 1790978). Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 12 kwietnia 2013 r. sygn. akt IV CSK 608/12 (LEX nr 1347892) skoro art. 129 ust. 2 p.o.ś. przyznaje odszkodowanie za szkodę spowodowaną wejściem w życie aktu prawnego wprowadzającego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości w dotychczasowy sposób lub w sposób zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem, szkoda podlegająca naprawieniu na podstawie tego przepisu nie powstaje, gdy kolejny akt prawa miejscowego jedynie utrzymuje dotychczasowe ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości. A skoro tak, to apelująca, mogłaby domagać się naprawienia szkody spowodowanej ograniczeniem sposobu korzystania z jej nieruchomości powołując się na uchwałę nr 76/11 Sejmiku (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., tylko w związku z ograniczeniem, które wynika wyłącznie z tej uchwały, a które wcześniej, tj. pod rządami rozporządzenia (...) nr 50, nie miało miejsca. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 lutego 2017 r., (III CZP 114/15) wskazał z kolei, że właściciel nieruchomości, który w okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. (Dz. Urz. Województwa (...) nr 128, poz. 4086) wystąpił z roszczeniem przewidzianym w art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 672 ze zm.), może domagać się naprawienia szkody spowodowanej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości wynikającym wyłącznie z tej uchwały. Powyższe stanowisko Sąd Apelacyjny podziela w zupełności.

Tymczasem, jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, podjęcie uchwały nr 76/11 przez Sejmik Województwa nie spowodowało wprowadzenia w stosunku do nieruchomości powódki, żadnych nowych ograniczeń, ani nie zwiększono dotychczas istniejących. Tym samym w związku z wejściem tej uchwały nie powstały dla powódki żadne roszczenia, o których mowa w art. 129 ust. 1 p.o.ś. Podnoszone przez skarżącą odmienne twierdzenia nie znajdują uzasadnienia. Powódka odwołała się bowiem do ograniczeń dotyczących sposobu użytkowania nieruchomości położonych w innych strefach obszaru ograniczonego użytkowania. Ograniczenia wskazywane przez powódkę nie dotyczą natomiast nieruchomości stanowiącej jej własność. Powódka podniosła mianowicie, że w (...) z 2011 r. w strefie Z1 wprowadzono całkowity zakaz zabudowy mieszkaniowej jedno – wielorodzinnej, mieszkaniowo – usługowej, zagrodowej, zamieszkania zbiorowego, związanej ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, szpitale i domy opieki społecznej (§ 5 pkt 1 lit. a,b,c, uchwały z 2011 r.). Wprowadzono zatem nową kategorię zakazów, której nie było w 2007 r. Jednakże te wszystkie ograniczenia, na które wskazuje powódka, dotyczą nieruchomości położonych w innych strefach (...), nie dotyczą natomiast nieruchomości powódki.

Wejście w życie w/w uchwały Sejmiku nie podniosło także dopuszczalnego poziomu hałasu w odniesieniu do nieruchomości powódki. Skarżąca podkreśliła, że obecnie w (...) w związku ze zmianą rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku z 14 czerwca 2007 r., poprzez usunięcie wartości hałasu ekspozycyjnego - uwzględnia się poziom hałasu równoważnego w ciągu jednego dnia lub nocy, odpowiednio 60 dB w dzień i 55 dB w nocy. Tym samym na nieruchomość powódki oddziałują prawnie zalegalizowany dużo większy hałas niż poprzednio, a więc powódka musi znosić większe immisje niż poprzednio. Powódka nie twierdziła jednakże, iż na jej nieruchomość oddziałują hałas o wartościach przekraczających dopuszczalne normy. W okresie obowiązywania rozporządzenia Wojewody nie obowiązywało już rozporządzenie Ministra Środowiska z 29 lipca 2004 r., które określało ekspozycyjny poziom dźwięku, czyli poziom dźwięku pojedynczego zdarzenia akustycznego na 83 dB. Parametr taki nie pojawił się w rozporządzeniu Ministra Środowiska z 14 czerwca 2007 r., które obowiązywało zarówno w dacie wejścia w życie rozporządzenia Wojewody, jak i uchwały Sejmiku. Odwoływanie się do ekspozycyjnego poziomu dźwięku przez stronę powodową nie jest więc zasadne, skoro wskutek zmiany przepisów prawa miejscowego nie doszło w tym zakresie do jakiegokolwiek zmiany legalnego poziomu hałasu.

Niezasadne są również zarzuty naruszenia art. 435 k.c., art. 322 p.o.ś. Roszczenie powódki dotyczyło bowiem żądania odszkodowania z tytułu rewitalizacji akustycznej budynku oraz z tytułu spadku wartości nieruchomości w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania na mocy uchwały 76/11 Sejmiku (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. Powódka nie twierdziła natomiast, że domaga się naprawienia szkody spowodowanej ograniczeniami sposobu korzystania z jej nieruchomości wykraczającymi poza ramy ograniczeń wynikających z tej uchwały. Art. 435 k.c. mógłby mieć natomiast zastosowanie wówczas, gdyby oddziaływanie na nieruchomość powódki nie miała związku z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania, a na te okoliczności powódka się nie powoływała. W tym stanie rzeczy nie zachodziła potrzeba analizowania jej roszczeń na gruncie art. 435 k.c. Tym samym zbędnym jest przeprowadzanie analizy czy pozwane przedsiębiorstwo jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody.

Sąd Apelacyjny wskazuje dodatkowo, że w orzecznictwie ukształtowany został pogląd, zgodnie z którym art. 129 p.o.ś. i art. 435 k.c. stanowią dwa rozłączne reżimy odpowiedzialności odszkodowawczej. Niejednokrotnie Sąd Najwyższy wskazywał na konieczność szerokiego rozumienia związku pomiędzy ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania z obniżeniem wartości nieruchomości. Jak trafnie podkreślił w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru (zwłaszcza ograniczeń w zabudowie), lecz także obniżenie jej wartości wynikające z tego, że na skutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 i 144 KC) i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. Właściciel, który przed wejściem w życie rozporządzenia mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającego standard ochrony środowiska, w wyniku ustanowienia obszaru możliwości takiej zostaje pozbawiony. Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. jest więc także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, że właściciel będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje (postanowienie z dnia 24 lutego 2010 r. III CZP 128/09). Podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 lutego 2010 r. (III CZP 128/09) wskazał, że przewidziana w art. 129 p.o.ś. odpowiedzialność odszkodowawcza obejmuje również szkody, które wynikają z przekroczenia standardów środowiska w zakresie emitowanego hałasu. Podkreślił, że w związku z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania pozostaje nie tylko obniżenie wartości nieruchomości, będące następstwem ograniczeń przewidzianych bezpośrednio w treści rozporządzenia o utworzeniu obszaru, lecz także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z tego, że wskutek wejścia w życie rozporządzenia dochodzi do zawężenia granic własności (art. 140 w związku z art. 144 KC), i tym samym ścieśnienia wyłącznego władztwa właściciela względem nieruchomości położonej na obszarze ograniczonego użytkowania. Sąd Najwyższy stwierdził, że przepisy art. 435 k.c. w związku z art. 322 p.o.ś. i art. 129 p.o.ś. przewidują rozłączne reżimy odpowiedzialności, oraz że za taką interpretacją przemawia również dążenie do kompleksowego uregulowania skutków ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania w zakresie szkody polegającej na obniżeniu wartości nieruchomości. Rozszczępienie tych skutków na szkody wynikające z ograniczeń przewidzianych wprost w

rozporządzeniu o ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania oraz szkody wynikające z emisji hałasu byłoby zresztą sztuczne. W świetle powyższego, za właściwą podstawę prawną uzyskania przez powódkę ochrony w zakresie roszczenia o naprawienie szkody w postaci zmniejszenia się wartości nieruchomości, wynikającej z faktycznego oddziaływania lotniska pozwanego, emitującego hałas w stopniu, który uzasadniał utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania, jeżeli obszar ten obowiązuje, uznać należy art. 129 ust. 2 p.o.ś. Skutkiem wejścia w życie rozporządzenia jest nie tylko konieczność poddania się przewidzianym w nim wprost ograniczeniom, ale także konieczność znoszenia emisji przekraczających standard jakości środowiska, którym - w braku rozporządzenia - właściciel mógłby się przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust. 1 p.o.ś. Praktyczną tego konsekwencją jest poddanie roszczeń właścicieli szczególnym ograniczeniom czasowym przewidzianym w art. 129 ust. 4 p.o.ś.

Już tylko z tych przyczyn apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie można także podzielić stanowiska apelującej co do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów Konstytucji RP oraz art. 1 Protokołu Nr 1 do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wskazane wyżej przepisy ustawy Prawo ochrony środowiska dawały powódce roszczenie, które mogło być zgłoszone w określonym terminie i następnie dochodzone przed sądem. Nieskorzystanie z przyznanego uprawnienia nie może uzasadniać formułowania zarzutów naruszenia praw powódki do równego traktowania, ochrony własności czy sądu. Kwestię występujących rozbieżności interpretacyjnych na tle obowiązywania rozporządzenia nr 50 (...) trudno potraktować jako decydującą, szczególnie w sytuacji, gdy nie zostało wykazane, by powódka podejmowała jakiegokolwiek własne działania zmierzające do zabezpieczenia czy realizacji swych praw.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż zarzut art. 5 k.c. nie może zmierzać do zniweczenia skutków upływu terminu prekluzyjnego, jakim jest termin, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś. W świetle przeważającego stanowiska judykatury, znajdującego ostateczne potwierdzenie w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2013 r. III CZP 2/13 zagadnienie upływu terminu zawitego nie podlega badaniu na płaszczyźnie kryteriów wynikających z art. 5 k.c.

Odnosząc się natomiast do zarzutów naruszenia prawa procesowego podkreślić należy, iż powództwo zostało oddalone z uwagi na upływ terminu zawitego określonego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. Powyższe rozstrzygnięcie, jak niejednokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, mogło zapaść co do zasady a limine, bez konieczności ustalania, czy zachodzą wszystkie inne prawnomaterialne przesłanki uzasadniające powództwo o zapłatę odszkodowania, a ich badanie w takiej sytuacji było zbędne, w szczególności badanie wysokości doznanej przez powódkę szkody (np. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022).

Z wyżej wskazanych powodów nie było zatem potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego w zakresie, w jakim wnioskowała powódka. Postępowanie dowodowe zmierzałoby w istocie do przedłużenia postępowania, w sytuacji, gdy roszczenie powódki na gruncie rozporządzenia nr 50 było sprekludowane, a nie zostało wykazane, by wejście w życie uchwały nr 76 Sejmiku nałożyło na powódkę dalej idące ograniczenia niż te, które wynikały z rozporządzenia Wojewody nr 50.

Przede wszystkim zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia, czy wprowadzone ograniczenia w zakresie sposobu korzystania z nieruchomości w rozporządzeniu (...) nr 50 i uchwale Sejmiku Województwa (...) nr 76/11 są jednakowo, czy też odmienne. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił zakres tych ograniczeń. Sąd I instancji słusznie bowiem wskazał, iż uchwałą Sejmiku (...) nr 76/11 z dnia 20 czerwca 2011 r. zniesiono zakazy dotyczące sposobu korzystania z nieruchomości, istniejące pod rządami rozporządzenia nr 50 (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r., zaś wymagania techniczne dotyczące budynków objętych obszarem ograniczonego użytkowania (odnoszące się również do izolacji akustycznej) uchwała ta pozostawiła w stanie niezmienionym w stosunku do w/ w rozporządzenia. Ustalenie, czy wprowadzone ograniczenia były takie same, podobne, czy inne należy do kategorii ustaleń faktycznych, gdyż są to fakty, które podlegają dowodzeniu zgodnie z regułami określonymi w prawie procesowym cywilnym (art. 227-305 k.p.c.). Mogą być zatem na tę okoliczność powoływane środki dowodowe z

katalogu określonego w tych przepisach, w tym również dowód z opinii biegłego sądowego. Prowadzenie dowodu z opinii biegłego nie jest jednak niezbędne (por. podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2008 r., III CSK 377/07, OSNC 2009/6/88). Natomiast ocena czy powódka poniosła szkodę na skutek ograniczenia sposobu korzystania z jej nieruchomości, spowodowanego wejściem w życie uchwały nr 76/11, dokonywana jest w sferze prawa materialnego, a nie procesowego i może co do zasady być kwestionowana poprzez podniesienie zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego. Przesłuchanie powódki w charakterze strony nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), w sytuacji gdy dochodzone roszczenie wygasło z uwagi na upływ terminu zawitego.

Zbędne było także przeprowadzanie dowodu z Przeglądu Ekologicznego (...) im. (...) w W.. Jest to dokument urzędowy będący podstawą utworzenia obszaru ograniczonego mocą uchwały Sejmiku (...) z dnia 20.06.2011 r. Dokument ten nie jest niezbędny do ustalenia zakresu ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości powódki. O tym, do której strefy ograniczonego użytkowania zaliczona została nieruchomość powódki decyduje treść aktu prawa miejscowego jakim jest uchwała nr 76/11 Sejmiku (...) z dnia 20 lipca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Treścią tego aktu prawnego sąd orzekający w sprawie niniejszej jest związany.

Reasumując za niezasadne uznać należy zarzuty zmierzające do zakwestionowania zakresu przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego. Z tych samych powodów oddalone zostały wnioski dowodowe stron zgłoszone w toku postępowania apelacyjnego.

Odnosząc się zaś do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy wskazać, że w orzecznictwie wyraźnie wskazuje się, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. powinien być uznany za uzasadniony jedynie w przypadkach wyjątkowych, kiedy treść uzasadnienia całkowicie uniemożliwia sądowi drugiej instancji dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2011 r., sygn. akt I UK 325/10). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała. Co prawda Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w uzasadnieniu dlaczego oddalił wnioski dowodowe powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, jednak powyższa okoliczność nie stanowi skutecznej podstawy do podniesienia zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Taka wada nie uniemożliwiła bowiem przeprowadzenia kontroli instancyjnej, ponieważ Sąd odwoławczy na podstawie analizy treści uzasadnienia był w stanie stwierdzić, jaki stan faktyczny w sprawie Sąd Okręgowy ustalił i jakie przepisy prawa materialnego do jego oceny zastosował (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286, z dnia 30 września 2008 r., II UK 385/07, Lex nr 741082 oraz z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000/5/100).

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną. O kosztach procesu za II instancję rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie zachodziły okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego. Zakres czasowy obowiązywania rozporządzenia (...) nr 50 był przedmiotem wielu kontrowersji i rozbieżności, które wymagały rozstrzygnięcia zagadnień prawnych w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r., III CZP 62/16 i z dnia 9 lutego 2017 r., III CZP 114/15. Brak też było w okresie poprzedzającym proces jednoznacznego stanowiska pozwanego co do dalszego obowiązywania rozporządzenia nr 50 po zmianie przepisu art. 135 p.o.ś. zawierającego delegację ustawową do wydania rozporządzenia Wojewody, a następnie uchwały Sejmiku nr 76. Sąd Apelacyjny uznał zatem, że zachodzi podstawa do nieobciążania powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

Katarzyna Kisiel Edyta Mroczek Romana Górecka